

MIEJSCOWA

na weekend

nr 1/997

TYGODNIK POWIATU LEGIONOWSKIEGO

2 miliony na zdrowie!



Nowoczesny aparat rentgenowski, mammograf, aparat densytometryczny do badania gęstości kości trafiły do przychodni na ul. Sowińskiego. Dzięki nowemu sprzętowi diagnostycznemu przychodnia „na górcie” jeszcze bardziej zasługuje na miano placówki „z górnej półki”

s. 3

s. 2

Czujni
po służbie

POLICJA



s. 7

Fundusz
zagospodarowany

Reklama

tel. 797 175 329

reklama@miejskowa.pl

s. 15

Wyczekany
rekord



s. 5

Zarządzanie
z wirusem

Piątka z listami

Tylko jednego dnia, tuż przed końcem roku, w ręce policjantów z powiatu legionowskiego wpadło aż pięć osób ukrywających się przed wymiarem sprawiedliwości. Wszyscy zatrzymani trafili już za kratki.

Do ujęcia dwóch pierwszych osób doszło na terenie gminy Serock. Przebywający tam 48- i 35-latek byli poszukiwani na podstawie nakazów doprowadzenia wydanych przez Sąd Rejonowy w Legionowie. Mężczyzn namierzył dzielnicowy, który razem z innymi policjantami doprowadził później do ich zatrzymania. 48-latek wpadł w swoim mieszkaniu, a 35-latek w okolicy jednego z serockich sklepów. Starszy z mężczyzn w zakładzie kamym spędzi cztery, a młodszy osiem miesięcy. Obaj zostali skazani za kradzież. Trzeci z zatrzymanych był poszukiwany na podstawie listu

gończego wydanego przez Sąd Rejonowy w Tarnowie, a został zauważony na terenie Warszawy przez policjantów z Jabłonny. 47-latek najbliższy rok spędzi w więzieniu za unikanie płacenia alimentów. Z podobnych przyczyn kłopoty z prawem ma kolejny zatrzymany: 36-latek, za którym dwa listy gończe wydał Sąd Rejonowy w Krośnie, Sąd Rejonowy w Zawierciu wydał nakaz doprowadzenia, a Prokuratura Rejonowa w Tarnowie – zarządzenie o ustaleniu miejsca jego pobytu. 36-latek wpadł na terenie Legionowa. Mężczyzna spędzi za kratkami trzynaście miesięcy



foto. arch.

za uporczywe uchylanie się od obowiązku alimentacji.

Ostatni z zatrzymanych to 34-letni mężczyzna, który został zatrzymany przez funkcjonariuszy legionowskiej patrolówki. Zgodnie z nakazem

doprowadzenia wydanym przez Sąd Rejonowy w Legionowie mężczyzna trafił na pięć miesięcy do aresztu śledczego za kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości.

zig

Poszedł z dymem

W czwartek (30 września) wieczorem na osiedlu Kozłówka w Legionowie doszło do groźnego pożaru. Spłonęło tam auto osobowe. Na szczęście nikt nie ucierpiał.

Zgłoszenie o pożarze wpłynęło po godzinie 22.00. Na miejsce natychmiast wysłano dwa zastępy straży pożarnej z JRG Legionowo. Przybył tam też policyjny patrol. W ogniu stało stojące na osiedlowym parkingu luksusowe auto osobowe marki Infiniti. Pożar został uga-

szony na tyle szybko, że nie zdołał się przenieść na inne pojazdy zaparkowane w jego pobliżu, jednak samochód niemal doszczętnie spłonął. Akcja gaśnicza trwała około godziny. Przyczyny pożaru wyjaśni policja.

Zig

Czujni po służbie

Kolejny raz potwierdziło się powiedzenie, że prawdziwym policjantem jest się nie tylko na służbie. Ostatnio udowodniło to policyjne małżeństwo: funkcjonariuszki z Komendy Rejonowej Policji Warszawa V oraz wykładowcy Centrum Szkolenia Policji w Legionowie. Będąc już po służbie, doprowadzili oni do zatrzymania nietrzeźwego kierującego.



foto. arch.

Interwencja miała miejsce na terenie Michałowa-Reginowa. Funkcjonariusze zwrócili uwagę na jadący przed nimi samochód osobowy marki Audi. Tor jego jazdy wskazywał na to, że jego kierowca mógł być pijany. Błyskawicznie zareagowali, doprowadzili do zatrzymania pojazdu i wezwali na miejsce policyjny patrol.

Ich podejrzewania okazały się słuszne.

Badanie alkomatem wykazało, że w organizmie 49-letniego kierującego krążyły ponad dwa promile alkoholu. Jakby tego było mało, wyszło też na jaw, że mężczyzna ma sądowy zakaz prowadzenia pojazdów obowiązujący od sierpnia ubiegłego roku. Za kierowanie pojazdem pod wpływem alkoholu oraz bez wymaganych uprawnień grozi mu nawet pięć lat więzienia. O jego dalszym losie zadecyduje sąd.

zig

Pożar w kotłowni

W Nowy Rok po godzinie 19.00 do Powiatowego Stanowiska Kierowania Państwowej Straży Pożarnej w Legionowie wpłynęło zgłoszenie o pożarze w jednym z domów jednorodzinnych przy ul. Objazdowej w Józefowie.

Na miejsce wysłano cztery zastępy straży pożarnej. Ogień pojawił się w kotłowni budynku. Wprawdzie jego mieszkańcy próbowali go samodzielnie ugasić, lecz udało się to jednak dopiero strażakom. Pożar na szczęście nie zdołał przedo-

stać się na pozostałą część domu. Ogień strawił niestety całą piwnicę i znajdujące się w niej przedmioty. Nikt nie ucierpiał.

Akcja gaśnicza trwała około półtorej godziny. Brały w niej udział zastępy straży z



foto. KP PSP Legionowo

JRG Legionowo i OSP Kąty Węgierskie. Na miejscu były również obecne policja oraz

pogotowie energetyczne.

Zig

Dymek pod cmentarzem

Policjanci z Wieliszewa zatrzymali w okolicy tamtejszego cmentarza 21-latkę, przy którym znaleziono narkotyki. Młodzieniec odpowie teraz za posiadanie środków odurzających. Grozi mu za to do trzech lat więzienia.

Uwagę funkcjonariuszy patrolujących teren gminy zwrócił samochód osobowy zaparkowany na cmentarnym parkingu. W aucie znajdowały się trzy osoby. Trop okazał się dobry, bo gdy policjanci otworzyli drzwi od pojazdu, od razu wyczuli charakterystyczną woń marihuany. Do jej po-

siadania przyznał się 21-letni mężczyzna. W rezultacie został on zatrzymany, a narkotyki zabezpieczone. Było ich w sumie kilka gramów. Pechowy amator trawki usłyszał już zarzut posiadania środków odurzających.

Zig

2 miliony na zdrowie

Nowoczesny aparat rentgenowski, mammograf, aparat densytometryczny do badania gęstości kości trafiły do przychodni na ul. Sowińskiego. Dzięki nowemu sprzętowi diagnostycznemu znajdująca się nieopodal ratusza przychodnia „na górcie” jeszcze bardziej zasługuje na miano placówki „z górnej półki”.

Dokładnie rok wcześniej w prowadzonym przez powiat Niepublicznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej zakończono kompleksowy remont. Teraz, pod koniec grudnia ubiegłego już roku, do legionowskiej przychodni „na górcie” trafił nowoczesny sprzęt diagnostyczny. Jego oficjalne przekazanie nastąpiło tuż przed świętami. Stało się to w obecności między innymi wojewody, starosty, prezydenta Legionowa, a także władarzy okolicznych gmin. Mimo niezbyt przyjaznej aury powitanie oficjeli zaplanowano pod chmurką. – My inwestujemy poważne środki finansowe w szeroko rozumianą ochronę zdrowia, świadczymy wiele usług tu, na bazie tego obiektu. Myślę, że każdy z nas prawie dorastał razem z nim, on się zmienił w sposób radykalny, a w dniu dzisiejszym przekazujemy sprzęt, który będzie bardzo pomocny w diagnostyce i zapobieganiu wszelkim chorobom – powiedział na początek



starosta Sylwester Sokolnicki. Po czym zaprosił przybyłych gości do środka.

Obecność wśród nich mazowieckiego wojewody nie była, rzecz jasna, przypadkowa. Bli-

sko dwa miliony złotych na zakup sprzętu pochodziło bowiem z mocno przez premiera nagłaśnianego Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych. A takiej okazji do promocji nie tylko wojewódzki namiestnik central-

nej władzy, ale żaden szanujący się polityk nie przepuści. Tym bardziej, gdy z zawodu jest lekarzem... – Rządowy Fundusz Inwestycji Lokalnych, pomyślany jako fundusz antycovidowy, jednocześnie jest funduszem,

który jednostki samorządu terytorialnego, które są beneficjentami tego programu, mogły, można powiedzieć, bardzo zależnie od swoich rzeczywistych potrzeb rozdysponować czy zużyć. No i przykładem tego jest przychodnia „na górcie” w Legionowie, miejsce naprawdę niesamowite, rozwijające się dynamicznie od dłuższego czasu – uważa Konstanty Radziwiłł, wojewoda mazowiecki.

Teraz symbolem owego rozwoju stał się okazały zestaw sprzętu, który znacznie zwiększy diagnostyczne możliwości placówki. – Nowoczesny aparat rentgenowski, nowoczesny mammograf, nowoczesny aparat densytometryczny do badania gęstości kości, unit stomatologiczny, no i system informatyczny, który pozwala temu wszystkiemu funkcjonować, bo wszystko to są urządzenia cyfrowe. To naprawdę przykład dobrego spożytkowania tych budżetowych, rządowych pieniędzy – dodaje wojewoda. Nie ma co do tego wątpliwości również dyrektorka przychodni. Na taki zastrzyk no-

wych technologii czekała ona od dawna. – Jeżeli chodzi o diagnostykę, to jest najwyższej klasy sprzęt, montowany też w innych tego typu zakładach na terenie Mazowsza i kraju. Dzięki niemu badania wychodzą przejrzyste, więc od razu są też kierowane do gabinetów lekarskich, żeby na miejscu lekarz mógł skonsultować ich wyniki. Cieszymy się zwłaszcza z rentgena i mammografu, gdyż pacjent może teraz kompleksowo zrobić u nas badanie, jednocześnie konsultację u specjalisty oraz badanie diagnostyczne – mówi Dorota Glinicka, prezes zarządu NZO Legionowo.

Jak sprawują się nowe urządzenia, goście mieli okazję zobaczyć na własne oczy, podczas krótkiego obchodu przychodni. Podziwiając przy okazji jej wciąż jeszcze pachnące świeżością oblicze. Nic zatem dziwnego, że opuścili placówkę uśmiechnięci i z przekonaniem, że inwestycja w nowy sprzęt wyjdzie wszystkim na zdrowie.

Waldek Siwczyński

Inwestycyjny rok w PWK CZ. 2

Zakończony niedawno 2021 rok, wzorem wielu poprzednich, obfitował w Przedsiębiorstwie Wodociągowo-Kanalizacyjnym „Legionowo” Sp. z o.o. w szereg inwestycji, które dotyczyły nie tylko zakresu budowy oraz wymiany sieci i przyłączy wodociągowo - kanalizacyjnych, o których informowaliśmy poprzednio, ale obejmowały również inne ważne i strategiczne dla spółki zadania.



Inwestycje oraz prace modernizacyjne nie ominęły obiektów strategicznych, takich jak pompownie ścieków, stacje uzdatniania wody, zbiorniki wody czystej, ulepszono też system informatyczno-elektroniczny obsługujący klientów Przedsiębiorstwa. Już ponad 3730 z nich korzysta z elektronicznej formy rachunku „e-faktura”, co łącznie daje liczbę kilkunastu tysięcy mieszkańców Legionowa. Umożliwienie przez PWK takiej możliwości w dobie pandemii jest najlepszym z możliwych rozwiązaniem rozliczeń z klientami. Należy również dodać, że

informatyzacja wpływa pozytywnie na ochronę środowiska.

Wodociągi legionowskie mogą się także pochwalić tym, że jako jedno z nielicznych tego rodzaju przedsiębiorstw w kraju wdrożyło w pełni system zdalnego odczytu wodomierzy. Na 9711 wszystkich tych urządzeń aż 9710 to wodomierze zdalne. Oznacza to, że tylko jeden mieszkaniec ma wodomierz bez nakładki radiowej. Odczyt zdalny wodomierzy jest o tyle dobry i wygodny, że inkasent nie musi przychodzić co miesiąc, aby zapisywać dane, tak jak to było kiedyś. W dobie pandemii również

jest to najlepsze i przede wszystkim bezpieczne rozwiązanie.

W trosce o przyrodę, jak już wcześniej informowaliśmy, PWK zlikwidowało przepompownię ścieków osiedlu Młodych i utworzyło tam teren zielony udostępniony dla mieszkańców, zwany Parkiem Kieszonkowym. Ekologia w miejskim przedsiębiorstwie to także przechodzenie na instalacje fotowoltaiczną, czyli kolejny projekt proekologiczny legionowskich wodociągów.

Co ważne, nadchodzący rok również zapowiada się pracowicie i zgodnie z planami Przedsiębiorstwo Wodociągowo-Kanalizacyjne „Legionowo” Sp. z o.o. szykuje już kolejne inwestycje wodociągowe i kanalizacyjne.

Leczenie z wątpliwości

W zamieszczanych cyklicznie na naszych łamach informacjach dotyczących otwieranego w Legionowie szpitala, filii warszawskiego Wojskowego Instytutu Medycznego, poruszyliśmy już większość kwestii mogących interesować mieszkańców. Publikujemy dziś mały suplement złożony z pytań i odpowiedzi, które dotąd przy tej okazji nie padły.

Jakie czynniki zdecydowały o powstaniu szpitala w Legionowie w jego dzisiejszym kształcie?

Doprowadził do tego proces decyzyjny poprzedzony analizami dotyczącymi między innymi rynku ochrony zdrowia w powiecie legionowskim, potrzeb zdrowotnych mieszkańców oraz otoczenia konkurencyjnego. Mówiąc w skrócie, były to cztery miesiące intensywnych prac zespołu kierowniczego Wojskowego Instytutu Medycznego, zakończone przygotowaniem projektu doradczego szczegółowo określającego harmonogram jego realizacji. Podstawowym założeniem przyjętym podczas wyboru zakresów działalności nowej placówki były działania zmierzające do zabezpieczenia najpilniejszych potrzeb zdrowotnych mieszkańców powiatu poprzez utrzymanie publicznego charakteru szpitala, integrację działalności w zakresie medycyny stanów nagłych oraz gwarancję wsparcia WIM w Warszawie dla udzielania najbardziej zaawansowanych świadczeń medycznych. – Od ponad dekady WIM prowadzi intensywne prace rozwojowe i modernizacyjne w swojej siedzibie przy ul. Szaserów. W tym czasie wyremontowano niemal wszystkie kliniki, a także wybudowano od podstaw nowoczesne bloki – nowe miejsca udzielania świadczeń medycznych, że wspomnę największe



inwestycje: onkologia i radioterapia, intensywna terapia i kardiologia interwencyjna, poradnie specjalistyczne, okulistyka. Zdobytą wiedzę, najlepsze wieloletnie doświadczenia inwestycyjne stanowiły nieocenioną pomoc w przygotowaniu projektu budowlanego oraz potrzeb sprzętowych, jakie ostatecznie znalazły zastosowanie w naszej filii, czyli szpitalu w Legionowie – wyjaśnia gen. dyw. prof. dr hab. n. med. Grzegorz Gielerak, dyrektor Wojskowego Instytutu Medycznego.

Inwestycja pochłonęła na pewno niemałe środki finansowe. Jaka to suma i czy coś wiadomo na temat spodziewanych kosztów bieżącej działalności szpitala?

Łączny koszt inwestycji, w całości finansowanej ze środków Ministerstwa Obrony Narodowej, to 160 mln zł. Szacowane roczne koszty działalności szpitala to około 34 mln zł – w całości będą rozliczane w rachunku przychodów i kosztów WIM. Oznacza to, że miasto i powiat legionowski nie będą obciążane finansowym ryzykiem działalności szpitala, co jak wiadomo jest dziś istotnym problemem większości samorządów w Polsce. Tym samym korzyści z dostępu mieszkańców powiatu do szpitala nie będą oznaczać dla lokalnych władz groźby cięć w budżecie – wprowadzania ograniczeń w zakresie wydatków na inwestycje, transport, łączność, oświatę i kulturę. – Oczywiście

liczę na to, że wzorem innych samorządów podejmowane będą wobec szpitala lokalne inicjatywy wspierające jego działalność, na przykład poprzez finansowanie populacyjnych programów profilaktycznych, transportu medycznego czy darowizny sprzętowe. Niemniej jednak, co jeszcze raz warto podkreślić, utrzymanie bieżącej działalności szpitala będzie wyłącznie elementem działalności gospodarczej WIM, bez jakiegokolwiek ryzyka finansowego ze strony miasta i powiatu, co z punktu widzenia finansów samorządu i mieszkańców jest bardzo dobrą, wręcz wymarzoną okolicznością – dodaje prof. Gielerak.

Przy okazji otwarcia szpitala sporo mówi się o opiece kompleksowej i skoordynowanej. Co w praktyce będzie to oznaczać dla pacjentów szpitala w Legionowie?

Dla mieszkańców powiatu oznacza to nową jakość w sposobie i warunkach praktycznego stosowania opieki medycznej. Wielokrotnie w swoich wypowiedziach podkreślałem, że szpital w Legionowie – w kontekście sposobu prowadzenia opieki nad chorymi – będzie jednostką niemającą swojego odpowiednika w Polsce.

Żaden bowiem szpital powiatowy czy nawet wojewódzki nie jest filią szpitala klinicznego. W obecnych ramach organizacyjnych systemu ochrony zdrowia gwarantuje to pełny dostęp pacjentów do diagnostyki i terapii na najwyższym poziomie. Siedem dni w tygodniu, 24 godziny na dobę główna siedziba WIM przy ul. Szaserów w Warszawie stanowić będzie zaplecze dla wymagających zaawansowanych metod opieki chorych. – Co więcej, w porozumieniu z Narodowym Funduszem Zdrowia nasz model opieki będzie stale udoskonalany, aby wynikające z niego korzyści, tak dla pacjentów, jak i dla szpitala, mogły zostać w całości skonsumowane. Ministerstwo Obrony Narodowej, za pośrednictwem WIM, zainicjuje więc w ten sposób realizację sprawdzonego w niektórych krajach Europy Zachodniej modelu organizacji placówek ochrony zdrowia pozwalającego na większą integrację usług zdrowotnych, a to z kolei może skutkować większym zadowoleniem społecznym i obniżeniem kosztów systemu – uważa dyr. Grzegorz Gielerak.

Czy, a jeśli tak, to jakie istnieją zagrożenia dla działalności legionowskiego szpitala?

– Na pewno podobne do tych, jakie dotyczą wszystkich świadczeniodawców. Niska wycena procedur medycznych i jednocześnie szybko rosnące koszty działalności to dziś najważniejsze czynniki ryzyka decydujące o być albo nie być podmiotów leczniczych. W przypadku naszego szpitala dodatkowym wyzwaniem będzie spodziewane duże zainteresowanie pacjentów skorzystaniem z usług nowego szpitala. W jakim stopniu czynnik ten zaznaczy swój wpływ zależeć będzie między innymi od dostępności okolicznych szpitali oraz praktyki działalności jednostek państwowego ratownictwa medycznego. W tej kwestii również prowadzimy już odpowiednie rozmowy i przygotowania.

W publicznej dyskusji o kierunkach zmian rynku ochrony zdrowia w Polsce często

pada argument o konieczności likwidacji łóżek szpitalnych. Jak wobec tego rysuje się przyszłość szpitala w Legionowie?

– Nie ma najmniejszych wątpliwości, że nasz szpital, podobnie jak cały system ochrony zdrowia w Polsce będzie się zmieniał. Już na etapie projektowania placówki zakładaliśmy, że z biegiem czasu będzie ona ewoluować w stronę jednostki pozwalającej maksymalnie elastycznie reagować na potrzeby zdrowotne mieszkańców. Powiązanie szpitala z WIM, a przez to możliwość wzajemnego uzupełniania się funkcji obu jednostek, znacznie ten proces usprawni. Projektowane aktualnie w Ministerstwie Zdrowia zmiany organizacji szpitalnictwa w Polsce będą wymagały wobec każdej placówki w kraju daleko idącej reorganizacji w dotychczasowej praktyce przyjęć pacjentów. Mówiąc wprost: ograniczenia liczby łóżek długoterminowych na rzecz krótkoterminowych, w tym leczenia jednodniowego. Nie ma więc przypadku w tym, że aż 30 procent łóżek szpitala w Legionowie ma status miejsc intensywnej terapii – profesjonalnie przygotowanych, oprzyrządowanych do ratowania zdrowia i życia pacjentów. Pozostałe obszary wraz z zapleczem, jakim jest ambulatoryjna opieka specjalistyczna oraz podstawowa opieka zdrowotna – przejęte od Wojskowej Specjalistycznej Przychodni Lekarskiej, będą tworzyć rodzaj konsorcjum szpitalno-przychodnianego oferującego pacjentom kompletną usługę medyczną w pełnej skali (od opieki ambulatoryjnej po szpitalną). To właśnie ten model działalności w perspektywie najbliższych lat stanie się osią, wokół której będzie organizowana i rozwijana opieka medyczna w ramach nowego podmiotu leczniczego, jaki w najbliższym miesiącu rozpocznie działalność w lokalizacji Zegrzyńska 8. Stąd wynika, że wyzwań związanych z działalnością szpitala, docho-waniem dbałości o jego rozwój, na pewno nie będzie nam brakować – uważa szef WIM.



INFORMACJA

Prezydent Miasta Legionowo podaje do publicznej wiadomości zgodnie z art. 35 ust.1 i 2 ustawy o gospodarce nieruchomościami z dnia 21 sierpnia 1997 roku (Dz. U. z 2021 roku, poz. 1899 z późn. zm.), że na tablicy informacyjnej Urzędu Miasta Legionowo oraz na stronie internetowej Miasta Legionowo w Biuletynie Informacji Publicznej www.bip.legionowo.pl, na okres 21 dni tj. od dnia 5 stycznia 2022 roku do dnia 25 stycznia 2022 roku, umieszczony został wykaz nieruchomości gruntowej niezabudowanej przeznaczonej do sprzedaży, w drodze przetargu ustnego nieograniczonego, stanowiącej własność Gminy Miejskiej Legionowo, oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka numer ewidencyjny 82 w obrębie ewidencyjnym 1 o powierzchni 1450 m² położonej w Legionowie przy ul. Brzozowej.

Termin przetargu i jego warunki zostaną podane do publicznej wiadomości odrębnym ogłoszeniem. Bliższych informacji udziela Urząd Miasta Legionowo ul. marsz. Józefa Piłsudskiego 41, Wydział Gospodarki Nieruchomościami pok. Nr 3.06, II piętro tel. 22 766 40 58 lub 22 766 40 58.

Prezydent Miasta Legionowo
Roman Smogorzewski



Zarządzanie z wirusem

Dla nikogo nie jest tajemnicą, że pandemia i związane z nią ograniczenia sanitarne mocno skomplikowały działalność wielu firm. Miejska spółka KZB Legionowo nie była pod tym względem wyjątkiem. Mimo to jej pracownicy przez cały ubiegły rok kontynuowali realizację zadań mających zapewnić bezpieczeństwo w budynkach oświatowych, użyteczności publicznej i obiektach sportowo-rekreacyjnych. A ponieważ mają ich pod opieką całkiem sporo, nie narzekali na brak zajęć.

Mało kto zdaje sobie sprawę, że w zasobach znajdujących pod nadzorem działu technicznego spółki KZB jest siedem szkół, jedenaście przedszkoli, żłobek, a także obiekty sportowe, takie jak Stadion Miejski i Lodowa Arena, oraz budynki użyteczności publicznej i place zabaw. Dla wszystkich tych dóbr prowadzona jest dokumentacja techniczna, czyli książki obiektu budowlanego, książki placów zabaw, wykonywane są również przeglądy techniczne budynków, placów zabaw i boisk, przeglądy elektryczne, przeglądy instalacji wodociągowej, kanalizacyjnej i gazowej, przeglądy klimatyzacji i wentylacji, przeglądy wind, dźwigów i platform, przeglądy sprzętu i wyposażenia przeciwpożarowego, przeglądy kominiarskie oraz projekty i ekspertyzy. Krótko mówiąc, jest co robić. – Na tym jednak nasze zadania się nie kończą, bo po zrealizowaniu niezbędnych przeglądów skrupulatnie wykonywane są zawarte w nich zalecenia oraz, w zależności od potrzeb konkretnego obiektu, inne prace remontowe lub konserwacyjne – wyjaśnia Irena Bogucka, prezes zarządu spółki KZB Legionowo.

Rok 2021, podobnie jak jego poprzednik, znów był szczególnie,

oczywiście ze względu na ograniczenia i pandemię wywołaną przez wirusa SARS-COV-2. Częściowy paraliż rynku usług budowlanych, później zaś lawinowy wzrost cen materiałów i usług, nie przeszkodziły jednak znacząco w kontynuowaniu robót związanych między innymi z naprawą pokryć dachowych, wymianą okładzin podłogowych, oświetlenia wewnętrznego, częściową wymianą lub naprawą stolarki okiennej i drzwiowej, instalacji odgromowych, a także malowaniem pomieszczeń w budynkach oraz modernizacją i rozwijaniem sieci instalacji alarmowej i monitoringu wizyjnego. W razie potrzeby rozbudowywano też znajdujące się w budynkach instalacje elektryczne i wykonywano konstrukcje odprowadzające z obiektów wody opadowe, na bieżąco starając się zaspokajać potrzeby w tym zakresie.

Nie jest tajemnicą, że spółka KZB ma na swoim koncie realizację ważnych miejskich inwestycji, chociażby Lodowej Areny. Na przekór rozmaitym problemom prowadziła je również w ubiegłym roku. Na czele z przedsięwzięciem bez wątpienia sztandarowym, czyli rozbudową i przebudową Szkoły Podstawo-

wej nr 1 przy ul. Zakopiańskiej 4, wraz z zagospodarowaniem terenu oraz infrastrukturą towarzyszącą. Z nowego i nowoczesnego skrzydła najstarszej legionowskiej podstawówki uczniowie mogli korzystać od początku września, kiedy to uroczyście oddano je do użytku.

Jeżeli chodzi o znajdujące się pod opieką KZB place zabaw, boiska i tereny zewnętrzne, były i są one dostępne dla mieszkańców, oczywiście na zasadach obowiązującego reżimu sanitarnego. Poddawane są pielęgnacji i dezynfekcji, zaś obiekty małej architektury spółka na bieżąco naprawia i konserwuje. Mimo pandemii udało się też udostępnić użytkownikom takie obiekty, jak Stadion Miejski i Lodowa Arena. Przy zachowaniu zalecanych środków bezpieczeństwa odbywały i odbywają się tam sesje jazdy na łyżwach, a także treningi sportowe dla dzieci i młodzieży. Co właśnie teraz, gdy przebywanie na świeżym powietrzu może chronić przed zakażeniem koronawirusem, wydaje się szczególnie istotne z perspektywy zdrowia mieszkańców.

Wonder

Aktywuj usługę e-FAKTURA



W celu otrzymywania faktur drogą elektroniczną prosimy o przesłanie na maila uzupełnionego formularza zgłoszeniowego dostępnego na naszej stronie internetowej <http://www.pwklegionowo.com/e-faktura/>



Ja mam,
a Ty?

Komfort
Wygoda
Ekologia

PREZENT GRATIS !!!

 / PWKLegionowo
 bok@pwklegionowo.pl
 (22) 774 - 10 - 62

Dobra woda z Legionowa
pwk
LEGIONOWO

Mała rzecz, a... chłodzi

Gdy w spółdzielczym budynku zaczyna robić się zimno lub zjawiają się w nim dzicy lokatorzy ze świata zwierząt, ciągi zbiera najczęściej osiedlowa administracja. Tymczasem spory wpływ na taki stan rzeczy mają sami jego mieszkańcy. Dobre wieści są takie, że aby uniknąć tego rodzaju niedogodności, wystarczy tylko przestrzegać zimą jednej prostej zasady. Nawiasem mówiąc, wciąż tej samej.



Od wielu lat podobne apele pracownicy legionowskiej SMLW powtarzają niczym mantrę. Teraz, w kontekście drastycznie rosnących kosztów ogrzewania, robią to jeszcze głośniej. – Ostatnio przez dłuższy czas mieliśmy temperatury ujemne i chociaż nastąpiło ocieplenie,

myślę, że przez całą zimę będziemy zmagać się z wahaniami temperatury: raz cieplej, raz zimniej, a w nocy większy mróz. Stąd nasza prośba do mieszkańców dotycząca okienek piwnicznych. Oczywiście należy je uchylać, aby w razie potrzeby troszkę piwnicę przewietrzyć,

natomiast pamiętajmy, że zawsze oznacza to stratę ciepła na budynku, dlatego po mniej więcej kilkudziesięciu minutach należy takie okno zamknąć – przypomina Monika Osińska-Gołaś, kierownik administracji osiedla Sobieskiego.

Powodów uzasadniających takie działanie jest, jako się rzekło, więcej. A to dlatego, że otwarte okno do piwnicy stanowi zaproszenie dla niechcianych lokatorów. Rzecz jasna tylko takich, którzy są w stanie się przez nie przecisnąć. – Poza stratą ciepła, która jest oczywistym skutkiem ubocznym, do budynku mogą się dostawać zwierzęta. Ponieważ zimy nie są już takie ostre jak kiedyś, wiele zwierząt, wbrew po-

zorem, nie hibernuje i może szukać schronienia. Może to być kuna, może to być łasica, szczur, myszy albo dziłki kot czy ptaki. W związku z tym powtarzam i apeluję: warto otwierać okienka i wentylować piwnice, natomiast trzeba pamiętać, aby za każdym razem je zamknąć – dodaje administratora.

Dobrze robić to nie tylko zimą. Bo wprawdzie pod-

czas reszty roku argument termiczny staje się mniej istotny, ale zagrożenie ze strony gryzoni, ptaków lub zwierząt jest aktualne na okrągło. Zagrożenie może i niezbyt wielkie, ale dobrze przecież wiadomo, że nawet tacy mali sąsiedzi potrafią sprawić ludziom duże problemy. A tych, tak samo jak otwartych piwnicznych okien, najlepiej jest unikać.

RM

Kolej na komisję

Zamiast przygotowywać się do sylwestrowych szaleństw, ostatniego dnia minionego roku pracownicy legionowskiego ratusza wraz z przedstawicielami kolei oraz wykonawcy inwestycji wzięli pod lupę zamknięty właśnie na czas budowy tunelu przejazd w ciągu ulic Polnej i Kwiatowej. Żadnych „kwiatków” tam na szczęście nie odkryli.

ko jest tam jak należy i ocenić, czy można już ruszać z przygotowaniem do wykonania przewidzianego w tym miejscu tunelu drogowego. Im szybciej to nastąpi, tym oczywiście lepiej, bo wedle podpisanej w październiku 2020 roku umowy wykonawca, czyli firma INTOP Warszawa, ma zrealizować inwestycję w dwa lata.

Jak już informowaliśmy, chociaż przejazd Polna-Kwiatowa jest zamknięty dla zmotoryzowanych, wciąż – nakładając nieco drogi – mogą z niego korzystać piesi. Kilkadziesiąt metrów dalej, w ulicy Przemysłowej, przygotowano dla nich tymczasowe przejście, czynne codziennie od 6.00 do 18.00.

red.



W przypadku tego rodzaju inwestycji – długotrwałych, kosztownych i mocno ingerujących w lokalną infrastrukturę, takie wizytacje stanowią „oczywistą oczywistość”. Dlatego

tuż po zamknięciu przeprawy dla kierowców złożona ze specjalistów komisja udała się na miejsce, aby ocenić stan zabezpieczeń przyszłego placu budowy; sprawdzić, czy wszyst-

Stacja z wodą

Mieszkańcy Serocka mogą już czerpać profity z funkcjonowania pachnącej nowością Stacji Uzdantniania Wody. Prowadzoną od kilku lat modernizację obiektu przy ul. Nasielskiej 21A zakończono w październiku, a jej koszt wyniósł ponad 8 mln zł.

W ramach uroczystości oddanej do użytku inwestycji zlikwidowano dwie studnie głębinowe, rozebrano też stare obiekty. Na pozyskanym w ten sposób terenie pojawiły się nowe studnie głębinowe i budynek technologiczny stacji

uzdantniania wraz z urządzeniami technologicznymi. Wybudowano też duży, dwukomorowy zbiornik wody czystej, trzykomorowy odstojnik popłuczyn oraz neutralizator ścieków z chlorow- ni. W bezpośrednim sąsiedz-

twie SUW-u powstał budynek techniczno-administracyjny Miejsko-Gminnego Zakładu Wodociągowego. Oprócz tego uporządkowano i na nowo zagospodarowano teren wraz z budową nowoczesnej dyżurki.

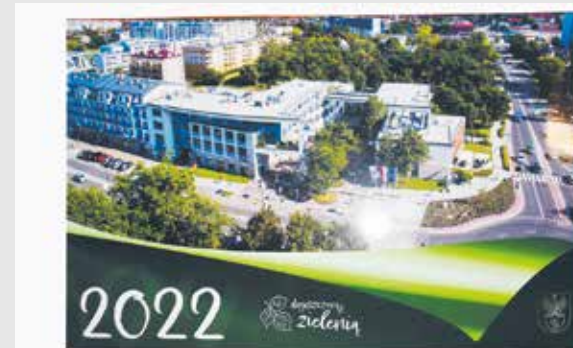
Na realizację zadania gmina pozyskała środki zewnętrzne pod postacią częściowo umarzalnej pożyczki w wysokości blisko 2,6 mln zł. Otrzymała je w ramach Programu Priorytetowego nr 5.4 „Międzydziedzinowe - Adaptacja do zmian klimatu oraz ograniczanie skutków zagrożeń środowiska” z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie.

WS



foto: UMIG Serock

Puls z plusem



Wydawany przez legionowski ratusz „Puls Miasta” warto czytać przez cały rok. Ale tylko teraz do każdego egzemplarza pisma można otrzymać jeden z około tysiąca przygotowanych dla mieszkańców atrakcyjnych ściennych kalendarzy trójdzielnych na 2022 rok. Wystarczy w tym celu zajrzeć do urzędu miasta i w jego atrium zgłosić się do stanowiska informacji. Kalendarze będą rozdawane do wyczerpania się zapasów.

Fundusz zagospodarowany

Ochotnicy i zarząd legionowskiej OSP są sprawni nie tylko w akcjach ratowniczych. Równie dobrze strażacy radzą sobie z pozyskiwaniem środków na zakup nowego sprzętu. Ostatnio, zresztą nie po raz pierwszy, zachęcili do wsparcia warszawski oddział Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.



Dostrzegając szansę na modernizację posiadanego sprzętu, druhowie nie wahali się ani przez moment. – W tym roku po raz kolejny ogłosiliśmy dwa programy: chodziło o wyposażenie jednostek OSP i aktywi-

zację młodzieżowych drużyn pożarniczych. Jednostka z Legionowa złożyła swoją aplikację w tych dwóch naborach i uzyskała w nich pozytywną rekomendację komendanta wojewódzkiego PSP, a zatem została zakwalifi-

kowana do finansowania, dzięki czemu mogła zakupić ten znakomity sprzęt – mówi Kamila Mokrzycka, zastępca Prezesa Zarządu WFOŚiGW w Warszawie. A Tomasz Wiśniewski, prezes OSP w Legionowie, potwierdza: – Za-

rzęd naszej jednostki od początku czyni starania, żeby pozyskiwać jak najwięcej fundatorów sprzętu i wymieniać go na coraz nowocześniejszy oraz bezpieczniejszy w pracy.

Oficjalne podpisanie umów oraz przekazanie wartego około 45 tys. zł ekwipunku nastąpiło w siedzibie legionowskiej jednostki. Tym razem trafiło do niej między innymi siedem kolejnych kompletów spełniającego współczesne standardy, lekkiego i wytrzymałego strażackiego umundurowania. Ale to nie wszystko. – Kupiliśmy również pompę do wody zanieczyszczonej oraz drabinę, która będzie miała też zastosowanie jako trójnog ratowniczy. Dzięki niej będzie można pracować poniżej gruntu i odpowiednio zabezpieczyć ratownika – tłumaczy druh Tomasz Wiśniewski.

Razem z przedstawicielką Funduszu odwiedzili Legionowo reprezentanci Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji oraz Ministerstwa Obrony Narodowej. A przy okazji też mazowieckiego sejmiku. Uroczystość, choć skromna, miała więc godną oprawę. – Ten sprzęt z pewnością będzie służył bezpieczeństwu, będzie ratował życie osób zagrożonych w zdarzeniach, do których wyjeżdża OSP, ale także pomoże bezpiecznie wykonywać tę także ważną misję. Miejmy nadzieję, że dzięki pozyskanemu sprzętowi druhowie ochotnicy zawsze wrócą cali i zdrowi do swojej jednostki po zakończeniu misji – powiedział Łukasz Kudlicki, szef Gabinetu Politycznego Ministra Obrony Narodowej. – WFOŚiGW bardzo aktywnie, poprzez liczną paletę programów wspiera OSP. Oby ten sprzęt dobrze służył zarówno wam, jak i miesz-

kańcom Legionowa – życzył Michał Prószyński, radny Sejmiku Województwa Mazowieckiego.

Z perspektywy urzędników Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej wspieranie OSP to „oczywista oczywistość”. Wprawdzie z nazwy tej instytucji ów obowiązek bezpośrednio nie wynika, ale już z zadań wykonywanych przez Ochotniczą Straż Pożarną – jak najbardziej. – Wojewódzki Fundusz od wielu lat przeciwdziała nadzwyczajnym zagrożeniom, a straż pożarna to nie tylko ochrona życia, lecz także ochrona środowiska. A to jest nasza działalność statutowa, zatem zawsze dbamy o to, aby co roku wspierać Ochotniczą Straż Pożarną również w tym zakresie – zapewnia Kamila Mokrzycka. I oby tak pozostało. Bo tylko używając nowoczesnego, w pełni sprawnego sprzętu, strażacy mogą skutecznie dbać o bezpieczeństwo: i środowiska, i ludzi.

Gadget

ŻŁOBEK "WESOŁY ZAKĄTEK" TO MIEJSCE, GDZIE DZIECKO JEST NAJWAŻNIEJSZE...

**Atrakcyjne godziny otwarcia:
Od 7.00 do 17.00
(możliwość indywidualnego dostosowania godzin pobytu)**

Zapewniamy:

- ♥ doświadczoną, pełną entuzjazmu kadrę pedagogiczną
- ♥ poczucie bezpieczeństwa oraz miłą atmosferę
- ♥ dobrze wyposażone sale dydaktyczne
- ♥ własną kuchnię - zdrowe i zbilansowane posiłki
- ♥ zajęcia artystyczne z muzyką i teatrem
- ♥ zajęcia: plastyczne, sensoryczne, rytmiczne, rozwojowe, ekologiczne, muzyczne, ruchowe, naukę języka angielskiego, profilaktykę logopedyczną

W pracy z dziećmi wykorzystujemy metody pracy według:

- M. Montessori,
- Dobrego Startu
- M. Bogdanowicz,
- Ruchu Rozwijającego
- W. Sherborne,
- Aktywnego Słuchania Muzyki
- B. Strauss.

Dowiedz się więcej:

ul. Wyzwolenia 31, Serock
tel. 22 782 68 43, 509 673 133

www.integracjaserock.pl/zlobek
zlobek@integracjaserock.pl

Lokalizacja otwarta na naturę.

Bezpieczny plac zabaw.

Innowacyjne metody nauczania





KZB Legionowo Sp. z o.o.

poszukuje
INSTRUKTORA

do organizowania
i prowadzenia zajęć nauki jazdy na łyżwach
na Lodowisku Miejskim LODOWA ARENA
w Legionowie, ul. Parkowa 27.

Szczegółowe informacji
tel. 22 766 47 20

Do współpracy zapraszamy osoby
posiadające uprawnienia instruktora sportu.



Tel. 22 774 45 95
ul. Piłsudskiego 3
05-120 Legionowo
info@kzb-legionowo.pl

Zarządzanie i administrowanie nieruchomościami wspólnot mieszkaniowych
oraz wynajem obiektów



www.kzb-legionowo.pl

Zdrowo handluj na „Moim Ryнку”!



Prowadzisz ekologiczne gospodarstwo? Jesteś producentem artykułów rolno-spożywczych wytwarzanych w systemie rolnictwa ekologicznego i szukasz miejsca, gdzie mogliby je kupować mieszkańcy Legionowa i okolic? Jeśli tak, zapraszamy na legionowskie targowisko „Mój Rynek”!

Informacje o Twojej ofercie znajdują się na stronie internetowej oraz profilu KZB Legionowo Sp. z o.o., na Facebook'u, a także w gazecie „Miejscowa na Weekend”. Aby skorzystać z promocji, należy dokonać rezerwacji miejsca handlowego na placu A targowiska „Mój Rynek”, uiścić opłatę rezerwacyjną w kasie targowiska, a także wypełnić formularz dostępny na stronie internetowej spółki KZB.

Stawki miesięczne:

10 zł dla stoisk ekologicznych i rolników,
55 zł dla pozostałych sprzedawców.



Szczegółowych informacji udziela biuro Targowiska Miejskiego w Legionowie
od wtorku do soboty w godz. 07:00-15:00 pod nr. tel. 22 774 94 05



Targowisko „Mój Rynek” czynne jest 7 dni w tygodniu.



MIEJSCOWA
na weekend

Tygodnik Powiatowy

Adres: 05-120 Legionowo
ul. Piłsudskiego 3
tel. 515 267 766
e-mail: gazeta@miejskowa.pl

Redaktor Naczelny: Waldek Siwczyński - waldek@miejskowa.pl
Redakcja:
Rafał Michałowski - rafal@miejskowa.pl, Igor Zieliński.
Dział reklamy: reklama@miejskowa.pl, tel. 797 175 329
Druk: Agora S.A., ul. Czerska 8/10, 00-732 Warszawa.

Wydawca: KZB Legionowo Sp. z o.o., 05-120 Legionowo
ul. Piłsudskiego 3, tel. 22 774 45 95
Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych reklam.
Zastrzegamy sobie prawo skracania i redagowania tekstów.
Nie zwracamy materiałów niezamówionych.



Szanowni Państwo,
Informujemy,
że w dniu **7 stycznia 2022 r.**
biuro KZB Legionowo Sp. z o.o.
BĘDZIE NIECZYNNE

Otwarte **7 dni** w tygodniu
od 6:00 do 22:00

Pływalnia Wodne Piaski

ul. Piaskowa 1A

brodzik dla dzieci zjeżdżalnia
basen sportowy basen rekreacyjny
jacuzzi sauna

Honorujemy karty:

Multisport: plus, senior, kids
Fit profit, Fit sport, Ok system

tel. 22 772 84 14, 22 772 84 13

szczegóły na kzb-legionowo.pl

BAROS GROUP

KOMPLEKSOWE SPRZĄTANIE i utrzymanie czystości na terenie osiedli, terenów zewnętrznych, sprzątnięcie po budowach, remontach, zakładach produkcyjnych, halach, magazynach, garażach, **specjalistyczne sprzątnięcie** obiektów medycznych, powierzchni biurowych, mycie okien, **serwis nocny i dzienny.**
Tel. 510 123 960
l.bogucki@barosgroup.pl
www.barosgroup.pl

USŁUGI

- HYDRAULIK AWARIE
REMONTY 692 827 915
- CYKLINOWANIE
UKŁADANIE 507 603 653

WYNAJEM

- Wynajmę mieszkanie w Legionowie dwa pokoje z kuchnią na osiedlu zamkniętym z miejscem parkingowym 22 774 55 27

DAM PRACĘ

- SZUKAMY PRACOWNIKA NA STANOWISKO SPRZEDAWCA 20 ZŁ/brutto/h SALONIK PRASOWY LEGIONOWO 698 901 424

HYDROINSTAL

art.
hydrauliczne
Legionowo
ul. Krasińskiego 22
505-165-379, 665-676-555

BOL-MAR
dorabianie kluczy, ostrzenie:

- noży
- nożyczek
- pił tarczowych
- noży i sit do mięsa
- noży heblarskich
- sekatorów itp.

montaż i wymiana zamków
Targ Miejski Legionowo
Centrum Komunikacyjne (nowy punkt)
517 582 537
www.bolmar.eu

KZB Legionowo Sp. z o.o.
poszukuje pracownika na zastępstwo na stanowisko **KSIĘGOWA/KSIĘGOWY** w dziale administrowania nieruchomościami

Opis stanowiska:

- Księgowanie dokumentów (naliczenia zaliczek na koszty zarządu nieruchomością wspólną i zaliczek na media, faktur zakupu, wyciągów bankowych, poleceń księgowania).
- Sporządzanie zestawień obrotów i sald na koniec miesiąca rozrachunkowego i na koniec roku.
- Analiza rozrachunków z właścicielami, odbiorcami i dostawcami.
- Bezpośrednia odpowiedzialność za stan windykacji w zakresie zaliczek za lokale własnościowe będące w zarządzie Spółki.
- Rozliczanie, analiza i uzgadnianie kont księgowych.
- Weryfikacja danych w systemie księgowym w zakresie procesu zamknięcia okresu sprawozdawczego.
- Przygotowywanie danych do raportów okresowych i sporządzanie sprawozdań finansowych.

Wymagania:

- Preferowane wykształcenie wyższe: księgowość, finanse, ekonomia.
- Doświadczenie na podobnym stanowisku.
- Dobra i praktyczna znajomość zagadnień księgowych i podatkowych.

Na kandydatów oczekujemy w dniu **10 stycznia 2022 r.** (poniedziałek) o **godz. 16:00** w siedzibie KZB Legionowo Sp. z o.o. przy ul. marsz. J. Piłsudskiego 3, sala obsługi klienta (parter).

Prosimy o przyniesienie ze sobą CV.

Wyrazy szczerego żalu i współczucia z powodu śmierci **OJCA** Panu Andrzejowi Przygodzie i Jego najbliższej rodzinie składa Zarząd, koleżanki i koledzy PEC „Legionowo” Sp. z o.o.

REKLAMA
tel. 797 175 329
reklama@miejscowa.pl

STACJA

- przeglądy rejestracyjne
- naprawy główne i bieżące
- serwis klimatyzacji

Legionowo Przystanek
ul. Jagiellońska 88
tel. 22 793 01 79

BĄDŹ WIDOCZNY! ✓ BEZPŁATNY TYGODNIK
ZWIĘKSZ LICZBĘ KLIENTÓW! ✓ 10.000 SZTUK NAKŁADU
ZAMÓW OGŁOSZENIE JUŻ DZIŚ! ✓ ZASIĘG POWIATOWY
NIE ZWLEKAJ! **ZADZWOŃ - 797 175 329**
reklama@miejscowa.pl



Salatka ziemniaczana

Sposób przygotowania:

Ziemniaki umyć i ugotować na parze lub w wodzie tak, by się nie rozspywały. Odstawić na bok, by ostygły. Obrać je ze skórki i pokroić na cząstki wielkości około centymetra.

Ogórki kiszone pokroić w kosteczkę. Odsączyć sok i przesytać do miski z ziemniakami. Cebulę obrać i posiekać na drobno. Dodać do reszty składników. Zawartość miski delikatnie wymieszać.

Przygotować sos - majonez, śmietanę oraz przyprawy dokładnie wymieszać. Przełożyć sałatkę na półmisek i polać sosem. Na wierzchu posypać szczypiorkiem.

Tę sałatkę można modyfikować w zależności od upodobań i zawartości lodówki. Można dodać do niej kukurydzę lub groszek, kapary lub paprykę, lub rzodkiewkę. Doskonale komponuje się do mięsa. **Smacznego!**

Składniki:

- Ziemniaki
- Śmietana
- Majonez
- Pieprz
- Sól
- Ogórki kiszone
- Cebula
- Szczypiorek



Spadło z pióra

Prognozy pod dobrą datą



WALDEK SIWCZYŃSKI

Wśród przysłowiowych mądrości narodów nie brak takich – ot, choćby „jak z rana, tak i do wieczora” – które o końcu jakiegoś okresu, dzieła czy procesu sugerują wnioskować na podstawie jego początku. Gdyby uznać to podejście za właściwe, o każdym nowym roku już w Nowy Rok należałoby szybko zapomnieć. Gdy z utrudzonego ciała obleci konfetti, a we krwi spadnie poziom etylowej ekstazy, oczom człowieka ukazuje się rzeczywistość smutna, bolesna, daleka od tej sprzed zaledwie kilku godzin, wystrzałowej. Pół biedy, gdy ofiara gorączki szampańskiej nocy była zapobiegliwa i dzięki zgromadzonym na suchą godzinę zapasom wleje w siebie łyk spienionego optymizmu. Lecz jeśli nie, umysłową pustkę we łbie sylwestrowego birbanta trudno uznać za do-

bry omen na przyszłość. Plus jest taki, że skutecznie lecząc rany, to samo czas robi z kacem. W głowie jednostki, ale i w zbiorowej świadomości.

Kiedy inne nacje stały w kolejce po różowe okulary, my czekaliśmy w ogonku po okowitę. Okej, ona też, choć krócej, działa podobnie. I dobrze, bo jeśli wierzyć rozmaitym wróżbitom od ekonomii, kolejnego budżetowego roku większości z nas raczej nie uda się przeżyć we wzorowej trzeźwości. A będzie z kim zasiąść do stołu, bo inflacja, galopujące podwyżki tudzież kolejne nakładane przez rząd kajdany to doskonali kompani do upijania się na smutno. Przy czym z całą pewnością ich lista jeszcze się wydłuży.

W sferze publicznej do tej symbolicznej biesiady śmia-

ło mogą zasiąść samorządowcy, z których włości „dobra zmiana” wywieje miliony złociszy, skazując często na nie tylko inwestycyjną stagnację. Nic dziwnego, że zamiast rozdmuchiwać budżety, wolą oni bazować na konkretnych, by później mieć wewnętrzny spokój i nie drzeć o zewnętrzną kasę. Ów ekonomiczny pragmatyzm to po prostu instynkt samo(rządowo)zachowawczy, który każe wielu lokalnym władarzom bać się Polskiego Ładu i odpowiedział im, że do tej samej, rwącej rzeki z unijną forszą drugi raz już nie wejda. A jeśli nawet, to uszczkną z niej – niczym pod koniec imbiry – tylko po kropelce.

Jazda za friko

Z ARCHIWUM MIEJSCOWEJ

Od drugiego stycznia 2012 roku po Legionowie zaczął kursować pierwszy bezpłatny autobus linii lokalnej. Początkowo nie miał on żadnego numeru, a jeździł pod niespecjalnie chwytliwą, za to przydługą nazwą „bezpłatny autobus dowożący mieszkańców Legionowa z dzielnicy Grudzie i osiedla Piaski do centrum Legionowa”.

Pojazd kursował co godzinę i jeździł ulicami: Wspólną – Grudzie, Zegrzyńską, Piaskową, Al. Sybiraków, Zegrzyńską, Warszawską, Sowińskiego, Piłsudskiego, Sobieskiego, Krasińskiego i Sowińskiego. Jedna pętla znajdowała się na ul.

Mickiewicza, a druga przy skrzyżowaniu ulic Grudzie i Wspólnej. Kursy były realizowane od poniedziałku do piątku w godzinach od 6.30 do 20.30 oraz w soboty w godzinach 6.30 – 13.30. Aby pojechać tym autobusem, nie trzeba było mieć przy sobie dowodu osobistego. Władze miasta nie miały bowiem nic przeciwko temu, żeby z bezpłatnego połączenia korzystały także osoby w Legionowie niezameldowane. – Oczywiście będą mogli z niego korzystać również mieszkańcy sąsiednich miejscowości, czyli Stanisławowa Drugiego i Józefowa. Ale to dobrze. Lepiej, żeby oni jeździli tym autobusem,

niż miałby on wozić powietrze. Niech te osoby przyjeżdżają do nas na przykład na zakupy i niech swoje pieniądze zostawiają u nas, a nie gdzie indziej – mówi wtedy prezydent Legionowa Roman Smogorzewski.

W kolejnych latach do pierwszej bezpłatnej linii lokalnej „dojechały” dwie kolejne. Połączyły one osiedle Młodych z dworcem kolejowym PKP Legionowo, a ich trasę zaplanowano tak, aby mogli z nich korzystać mieszkańcy III Parcelli, Przystanku, Ludwisina oraz spółdzielczych osiedli Sobieskiego, Jagiellońskiej i Batory.

SUDOKU

	5	3					
6		5	7	2			
			1		6	4	
		2			9		
4	1					7	
		3			8		
			9		2	8	
2		1		4			

pod (...) słuchane

Bywają takie sesje legionowskich samorządowców, które potrafią zaintrygować słuchaczy, zanim jeszcze rajcowie zdążą dojść do głosu. Dowiodła tego choćby ich ostatnia, grudniowa nasiadówka, kiedy to wystarczyło, aby usta otworzył tylko sam przewodniczący. I momentalnie zrobiło się ciekawie! Mimo że pan Ryszard, jak to ma w obowiązkach i zwyczaju, sprawdził jedynie listę zdalnej

obecności, przy dotarciu do kolejnej radnej, pani Matyldy, pospieszył kolegom oraz koleżankom z informacją, że odtąd (nawiasem pisząc, nie po raz pierwszy) będzie ją przedstawiał dwójkiem nazwisk. Niby to w sumie bzdurka, ale coż ona oznacza dla miłującego płoteczkę ludu – wiadomo. Zwłaszcza że owo drugie, debiutujące w trakcie miejskiej sesji nazwisko dumnie nosi również poprzedni legio-

nowski starosta, który z czasem swobodnie odleciał sobie na o wiele mniej stresujące stanowisko wiceprzewodniczącego rady powiatu. Krótko mówiąc, sensacja towarzyska! A jeśli nawet nie sensacja, to przynajmniej spora niespodzianka dla rzeszy tych obywateli, którzy nieco mniej uważnie śledzą kariery i życie osobiste lokalnych wybrańców narodu. Tak czy owak, z tego, co nam usłuźnie doniesiono, sugestia dotyczące rodowodu najnowszego nazwiska wspomnianej posiadaczki mandatu są mocno oparte na faktach. Ba, nawet

prawdziwe. Co nas zresztą wcale nie zaskoczyło, gdyż od dawna doskonale wiemy, że nic tak nie zbliża ludzi, jak wspólnota samorządów tudzież zainteresowań. A ponieważ dla obojga odnowa zaślubionych to w tej dziedzinie nie pierwszyna, z całą pewnością połączyli swe diety mądrzejsi oraz bardziej świadomi wagi i konsekwencji tego kroku. Pozostaje więc w tej sytuacji życzyć naszym bohaterom, aby ich małżeńskie menu okazało się smaczne, pożywne i zdrowe. Zważywszy na zafundowany właśnie przez władzę wzrost owych diet, zaciskanie pasa tej parze nie grozi.

Ściągą z przyrody, część 4 - gmina Wieliszew

Z inicjatywy oraz dzięki aktywności członków Stowarzyszenia na Rzecz Promocji i Rozwoju Zalewu Zegrzyńskiego pasjonaci wycieczek rowerowych i pieszych wędrówek po ciekawych przyrodniczo terenach położonych nad brzegami Bugu i Narwi dostaną do rąk nowe mapy turystyczne siedmiu gmin leżących w pobliżu Jeziora Zegrzyńskiego. A oto kolejna porcja informacji, które znajdują się na rewersach papierowych wydań map, a dotyczą naturalnych atrakcji gmin Jabłonna, Nieporęt, Serock i Wieliszew.



Cztery gotowe już mapy zostały opracowane i wydane dzięki dofinansowaniu ze środków Unii Europejskiej – Program Rozwoju Obszarów Wiejskich, w konkursie Lokalnej Grupy Działania Zalewu Zegrzyńskiego. Wkrótce światło dzienne ujrzą kolejne mini przewodniki po nadzalewowych atrakcjach. – Aktualnie są opracowywane dalsze trzy mapy gmin położonych w dolnym biegu rzeki Bug: Dąbrówka, Radzymina i Somianki oraz dwa przewodniki turystyczne: „Atrakcje przyrodnicze Krainy Jeziora Zegrzyńskiego” i „Atrakcje przyrodnicze Krainy Dolnego Bugu”, których wyda-

nie zbiegnie się z planowanym na maj-czerwiec seminarium poświęconym tej tematyce. Jeżeli ograniczenia spowodowane pandemią nie pokrzyżują naszych planów, to będzie ono połączone ze study press dla przedstawicieli mediów – zapowiada Zbigniew Szumera, prezes Zarządu Stowarzyszenia na Rzecz Promocji i Rozwoju Zalewu Zegrzyńskiego.

Mapa przyrodnicza Gminy Wieliszew

Gmina Wieliszew położona jest w środkowej części województwa mazowieckiego, 30 km od Warszawy nad Narwią. Duże

zespoły leśne, rozległe łąki, liczne pomniki przyrody, plaże nad Jeziorem Zegrzyńskim i Narwią tworzą enklawę z doskonałymi warunkami dla wypoczynku i rekreacji. Po bezkresnych łąkach Wieliszewskich wiosną i latem można wędrować lub jeździć rowerem, podziwiać bogactwo przyrody i odpoczywać. Gmina Wieliszew kojarzy się przede wszystkim z Zalewem Zegrzyńskim, ale nie jest to jedyne jezioro w tej okolicy, choć zdecydowanie najbardziej okazałe. Północna odnoga Jeziora Zegrzyńskiego, czyli szeroka w tym miejscu Narew, ciągnie się od Zegrza Południowego, wzdłuż Rezerwatu Wieliszewskie Łęgi i rozległych wieliszewskich łąk, aż po zaporę w Dębem, wyznaczając północną granicę gminy. Kolejne co do wielkości jeziora to Góra oraz Klucz w pradolinie Narwi. Nieopodal znajdują się jeszcze Jezioro Olszewskie i liczne stawy. Siedziba gminy, czyli miejscowość Wieliszew, położona jest na skarpie, zaś u jej podnóża

znajduje się Jezioro Wieliszewskie, również powstałe w jednym ze starorzeczy. Natomiast bliżej szosy warszawskiej, w sąsiedztwie dużego obszaru leśnego zwanego uroczyskiem, leży oaza spokoju i niczym niezamąconej ciszy – jezioro Kwietniówka, ulubione miejsce wędkarzy. Na wszystkich tych akwenach spotkać można między innymi łabędzie i kaczki krzyżówki, które tu bezpiecznie wychowują swoje potomstwo.

Przyrodnicze atrakcje Wieliszewa i okolic najłatwiej w pełni docenić podczas wyprawy rowerowej. Prawdziwą gratką dla miłośników zarówno dwóch kółek, jak i natury jest trasa łącząca Wieliszew z Jabłonną. Szlak ma swój początek lub koniec w Zegrzu. Stamtąd biegnie przeciwpowodziowym wałem Narwi przez rezerwat Wieliszewskie Łęgi, plażę w Wieliszewie i zaporę w Dębem. W okolicach zapory znajdują się stanowiska dla wędkarzy, a niewędkujący mogą... wyłowić wzrokiem

rybołowia, czaplę siwą i bobra. Jadąc dalej, jest okazja zobaczyć jedyne w swoim rodzaju łąki uroczyska Klucz i Kępa Kikolska. Nie porzucając brzegu Narwi, dotrzemy do ruin pałacu Poniatowskich w Górze. Następnie, kierując się na południe, na objętym programem Natura 2000 terenie fortów modlińskich warto wstąpić do Janówka Pierwszego, do fortu, który stał się ostoją nocka dużego. Kolejny etap to „długa prosta” biegnąca wzdłuż północnego brzegu Wisły. Stąd rozpościera się widok na rezerwat przyrody Kępy Kazuńskie. Brzegi porośnięte wierzbą i topolą, piaszczyste łachy i liczne wyspy to miejsca lęgowe mew, rybitw rzecznych, kaczek krzyżówek i kormoranów, a spotkać tam również można wiele innych rzadszych gatunków ptactwa wodnego, takich jak zimorodek, remiz, trznadel czapla siwa, kulik wielki i wiele innych. Nie tracąc z oczu Wisły, mijamy pole golfowe w Rajszewie i kolejny rezerwat – Ławice Kępińskie, niezwykle interesujący ze względu na mnogość występujących w nim gatunków ptaków i roślin. Szlak kończy się w Jabłonie, na terenie pełnego pomników przyrody parku otaczającego XVIII-wieczny pałac.

Druga trasa przyrodnicza początkowo odcinek dzieli z wyżej opisanym szlakiem, czyli rozpoczyna się w Zegrzu i biegnie przez Wieliszewskie Łęgi wzdłuż północnej granicy gminy, wałem Narwi i ścieżkami wzdłuż jej brzegów. Podobnie jak trasa nr 1, ze względu na swoją liczącą aż 36 km długość, polecana jest zwłaszcza rowerzystom. Ten, kto zdecyduje się ją przejechać, pozna atrakcje przyrodnicze zarówno okolic Wieliszewa, jak i Serocka, bo szlak w Dębem skręca na północ, przekracza granicę gmin i wiedzie przez Rezerwat Zegrze (dawna puszcza serocka), mijając jezioro Chojno i dociera do zabytkowego Serocka.

Z uwagi na mały nakład mapy pt. „Atrakcje przyrodnicze Gminy Jabłonna”, dostępnej jedynie w nielicznych punktach informacji turystycznej, zachęcamy do ściągnięcia jej w wersji PDF ze strony Stowarzyszenia na Rzecz Promocji i Rozwoju Zalewu Zegrzyńskiego www.jeziorozegrzynskie.info lub Lokalnej Grupy Działania Zalewu Zegrzyńskiego – www.lgdzz.pl.

tekst Sandra Szumera

Prawdziwy lęk separacyjny

Gdy pies się boi samotności, efektem tego może być nadmierna wokalizacja. Może być i ślinotok, wymioty, niszczenie przedmiotów, obgryzanie ścian. Obserwujemy mimowolne siusianie, niepokój i pobudzenie, a także kompulsywne zachowania, które powodują uszczerbki w zdrowiu zwierzęcia. Bywa, że pies liże do krwi własne łapy, żuje przedmioty zostawione luźno na podłodze. Bywa też, że ignorując wysokość i instynkt samozachowawczy, potrafi wybić okno i skoczyć z drugiego piętra, gdy widzi że opiekun wychodzi z bloku.

I to jest lęk separacyjny – jeden z najtrudniejszych problemów behawioralnych, który nie rozwiązuje się w tydzień czy dwa tygodnie. Zanim skonstruuje się

zestaw ćwiczeń i leczenia, konieczne jest odnalezienie przyczyny takiego zachowania oraz cierpliwość. Pamiętajmy, że ten lęk narastał przez długi czas, aż dojrzał do takich zachowań.

Sami to wywołaliśmy

- Nie, nie masz felernego psa. Sygnały mogłaś wcześniej dostrzec, to zachowanie sama wywołałaś – powiedziałam do jednej z kobiet, która o całą sytuację obwiniała psa i jak najprędzej chciała się go pozbyć. - Jak to sama? - zapytała zdziwiona.

Od czego się to zaczyna?

Od pierwszych chwil w domu, gdy pojawiła się puszysta kulka, szczeniaczek był przyzwyczajany do obecności człowieka. - On mnie tak kocha



- zachwycała się właścicielką, gdy pies chodził za nią krok w krok po całym mieszkaniu. Gdy przychodził do kuchni, pani nagradzała go smaczkiem, dotykiem i czułym słowem. Gdy zaglądał do łazienki, do sypialni, dostawał za każdym razem pochwałę i uwagę swojej opiekunki.

Na spacerach nie było kontaktów z innymi, pies brany był na ręce. Bo go ktoś ugryzie, bo go pobrudzi, albo czymś zarazi. Pies nie miał swojego legowiska, nie spał w dzie-

zawsze był „w trybie gotów” przy swojej pani. Spał głęboko na poduszce przy głowie człowieka tylko wtedy, gdy i jego pani spała.

Taki „trening” trwał ponad rok, aż do czasu, gdy pies zaczął dojrzywać i zalała go fala hormonów, niepokój, stres oraz nieznanne dotąd lęki. I nagle właścicielka otrzymała propozycję pracy. Pies został w domu na dziewięć godzin. Jego świat się zawalił. Gwarancja bezpieczeństwa, czyli jego pani, gdzieś zniknęła.

Pies nie radził sobie z samotnością, szczełakał przez cały czas, gdy był sam - nie tylko wtedy, jak ktoś zbliżał się do drzwi, wył i jęczał z małymi przerwami. Jakiś mądraliński poradził właścicielce, żeby kupiła obrożę elektryczną, bo to najszybsze rozwiązanie, bo szkoda czasu na behawiorystę, no i sąsiedzi się skarżą...

Doszło do tego, że za każdym razem, gdy pani brała klucze do drzwi do ręki, torebkę lub płaszcz, pies dostawał ataków paniki i nie chciał wyjść z przedpokoju. Zostawianie go w domu wiązało się z użyciem siły, by zamknąć drzwi. Pies stał się kłębkiem nerwów. Ostatecznie pani porzuciła psa, twierdząc, że ćwiczenia to bzdura i po prostu pies nie nadaje się do życia w bloku.

Kochać mądrze

I tu, kochani, podsumowanie - nie ma doskonalszego przepisu na wywołanie lęku separacyjnego. W czasie zajęć psiego przedszkola często powtarzam i tłumaczę, jakich zachowań należy unikać. Bywa, że z miłości i nadmiernej opiekuńczości sami stwarzamy problemy. Czasem to trudno zrozumieć. Czasem łatwiej zmienić zachowania psa niż zachowania ludzi. Warto uczyć szczeniaka, w jaki sposób ma odpoczywać, jak ma się zajmować sobą, jak spać, przyzwyczać do stresu i świata bez właściciela. Trzeba go wcześniej nauczyć, by radził sobie z samotnością i nie uzależniał od siebie.



Iwona Wymazał
tel. 604 231 968 Hodowczyni, trenerka psów,
dziennikarka, właścicielka pensjonatu dla psów
FB @Brzozowy Hotelik

Diagnoza jak z obrazka



- Nie pomyliliśmy przypadkiem godziny? Bo stoimy, czekamy, a wojewody nie ma!



- Jeszcze tego nie testowaliśmy, ale jeśli pan wojewoda byłby łaskaw...



- Na wstępie uprzedzam, że zdrowo dziś przemarzniemy



- Na twoim miejscu szybciej zadałbym jakieś pytanie

Przy okazji doposażenia legionowskiej przychodni „na górcze” w nowy sprzęt diagnostyczny zaproszeni z tej okazji goście mieli okazję przyjrzeć mu się z bliska. Sądząc po ich uśmiechach, choć bywały one skrywane pod gustownymi maseczkami, rokowania w sprawie przyszłości placówki są pomyślne.



- Sprzęt sprzętem, ale od razu zaklepię sobie wizytę u lekarza

HOROSKOP na nadchodzący tydzień

RYBY

Jest wokół ciebie ktoś, na kogo od dawna czekałeś. Wiecznie jednak nie będzie. Zrób pierwszy krok.

BARAN

Nie przepadasz za hazardem, lecz nie zaszkodzi teraz go spróbować. To naprawdę może się opłacać!

BYK

Chciałeś dobrze, a wyszło jak zwykle. Trudno. Na szczęście, o czym wkrótce się przekonasz, ktoś to doceni.

BLIŹNIĘTA

Bądź ostrożny za kółkiem. Nawet gdy ty jedziesz ostrożnie, wariatów na drodze nie brakuje. Zimą również.

RAK

Jeżeli rozważasz, czy wejść w pewien intratny interes, to najlepiej przestań. Ktoś nie jest z tobą szczerzy.

LEW

Twój zakupowy entuzjazm nie słabnie, lecz ma to też dobre strony. W nowych ciuchach komuś zawrócisz w głowie.

PANNA

Nie ma co boksować się z silniejszymi. Zrób krok do tyłu i pomyśl, jak obrócić sytuację na swoją korzyść.

WAGA

Wydaje ci się, że los już zawsze będzie sprzyjał. Ale to złudne. Więc nie szalej i przygotuj się na gorsze czasy.

SKORPION

Zagiąłeś na kogoś parol, ale same chęci do sukcesu ci nie wystarczą. Musisz dołożyć do nich jeszcze czyny.

STRZELEC

Możesz mieć kłopoty ze zdrowiem. Uważaj, by do zwykłego przeziębienia nie przyplątało ci się coś jeszcze.

KOZIOROŻEC

Jeśli postanowiłeś wreszcie zmienić pracę, poczekać do wiosny. A później śmiało ruszaj po nowy etat!

WODNIK

Co prawda masz ostatnio sporo wydatków, lecz nie będzie tak przez cały rok. Wkrótce powinieneś się odkuć.

Zwyrwane kontekstu



W MOŻE JA JESTEM TROCHĘ OGRANICZONY, ALE NIE ZROZUMIAŁEM

Ryszard Brański, przewodniczący Rady Miasta Legionowo podczas jednej z sesji.



CIEKAWOSTKI

Bywają takie zimy, że jeden kaloryfer to za mało... fot. red.

Znalezione w sieci

W 2022 roku karnawał trwa od 6 stycznia w święto Trzech Króli (czwartek) do 1 marca (wtorek). Karnawał to okres zabawy, maskarad, pochodów i najróżniejszych zabaw. W Polsce zwany jest „zapustami” lub „mięsoпустem”. Najczęściej Polacy bawią się w domach, na prywatkach/domówkach, ale także na zorganizowanych wyjazdach.

Przyjmuje się, że słowo **karnawał** wywodzi się od włoskiego **carnevale**

(„mięso, żegnaj”). Wszystkie jego nazwy odnoszą się do pożegnania z mięsem, czyli do przygotowań do Wielkiego Postu i oczekiwania na Wielkanoc.

Nie bez przyczyny symbolem karnawału jest wenecka maska. Słynny karnawał w Wenecji to świętowanie niezależnie od płci, wieku i zamożności. Szczyt popularności karnawał wenecki osiągnął w XVIII wieku. Jego istotą było zapewnienie anonimowości dzięki noszonym maskom i kostiumom, co z kolei pozwalało na zatarcie wszel-

kich podziałów przynależności do klas społecznych, płci lub religii. Był to czas wyzwolenia z codziennych obowiązków i obyczajów.

Obecnie jednak największym karnawałem na świecie jest karnawał w Rio de Janeiro (Carnaval do Brasil). W 2014 roku na ulicach Rio bawiło się 5 mln osób, co zostało odnotowane w Księdze Rekordów Guinnessa. Początek Nowego Roku obchodzony jest hucznie również w Niemczech. Na ulicach organizowane są parady przebierańców, z platform rozrzucają słodycze w kierunku zgromadzonych widzów.



Okres pandemii zmienia zwyczaje, bowiem ze względu na wirusy ludzie unikają zgro-

madzeń. Świętują w domach, wśród najbliższej rodziny i przyjaciół.

Humor z zeszytów

Na chłopca padały ranne rosy i nie pytały, czy mu zimno.

Na pole bitwy wpadł Czarniecki na koniu, piana leciała mu z pyska.

Mąż poszedł na stację, aby kupić wódki i jeszcze coś dla dzieci.

Na ofierze odkryto cztery rany. Dwie – śmiertelne, pozostałe dwie na szczęście nie.

Reymont miał ciężkie dzieciństwo – był wychowywany wśród kobiet.

Po śmierci pan Wołodyjowski stracił słuch tak, że nawet nie słyszał jak larum grali.



Kasia 12 lat Galeria w krótkich spodenkach

CENNIK SEZON 2021 / 2022

BILETY I KARNETY		
1	Bilet normalny*	10 zł
2	Bilet normalny z Kartą Dużej Rodziny	6 zł
3	Bilet ulgowy Dotyczy: 1. dzieci i młodzieży do lat 18, studentów do lat 24, emerytów, rencistów i osób niepełnosprawnych za okazaniem legitymacji 2. uczniów spoza Gminy Legionowo korzystających z lodowiska w ramach zajęć wychowania fizycznego	7 zł
4	Bilet ulgowy z Kartą Dużej Rodziny	3 zł
5	Karnet normalny 30 dniowy**	150 zł
6	Karnet normalny 30 dniowy** z Kartą Dużej Rodziny	75 zł
7	Karnet ulgowy 30 dniowy** Dotyczy dzieci i młodzieży do lat 18, studentów do lat 24, emerytów, rencistów i osób niepełnosprawnych za okazaniem legitymacji	75 zł
8	Karnet ulgowy 30 dniowy** z Kartą Dużej Rodziny	38 zł
9	Indywidualna nauka jazdy na łyżwach	80 zł
10	Grupowa nauka jazdy na łyżwach	40 zł
11	Korzystanie z Lodowiska przez weterana/weterana poszkodowanego na podstawie art. 30a ustawy z dnia 19.11.2011r. o weteranach działań poza granicami państwa za okazaniem legitymacji	bezpłatnie
ŁYŻWY		
1	Wypożyczenie łyżew	12 zł
2	Wypożyczenie łyżew dla szkół (grupy zorganizowane z opiekunem w ramach zajęć wychowania fizycznego)	5 zł
3	Ostrzenie łyżew	15 zł

*Ceny biletów jednorazowych, nauki jazdy na łyżwach i opłaty za wypożyczenie łyżew dotyczą 1 sesji trwającej 45 minut.

** Karnet 30 dniowy jest ważny 30 dni od dnia zakupu z zastrzeżeniem, że na podstawie karnetu można skorzystać z jednej sesji dziennie.

GODZINY SESJI

LODOWISKO MIEJSKIE „LODOWA ARENA” W LEGIONOWIE

PONIEDZIAŁEK - CZWARTEK	PIĄTEK	WEEKEND
Lodowisko jest udostępniane bezpłatnie szkolnym grupom zorganizowanym z publicznych placówek oświatowych z terenu Gminy Legionowo w ramach zajęć wychowania fizycznego od poniedziałku do piątku w godzinach 8:00 – 13:45 (z wyłączeniem dni wolnych od zajęć szkolnych)	8:00 – 8:45	8:00 – 8:45
	9:00 – 9:45	9:00 – 9:45
	10:00 – 10:45	10:00 – 10:45
	11:00 – 11:45	11:00 – 11:45
	12:00 – 12:45	12:00 – 12:45
	13:00 – 13:45	13:00 – 13:45
14:00 – 15:00 PRZERWA TECHNICZNA		
15:00 – 15:45	15:00 – 15:45	15:00 – 15:45
16:15 – 17:00	16:15 – 17:00	16:15 – 17:00
17:30 – 18:15	17:30 – 18:15	17:30 – 18:15
18:45 – 19:30	18:45 – 19:30	18:45 – 19:30
20:00 – 20:45	20:00 – 20:45	20:00 – 20:45
	21:00 – 21:45	21:00 – 21:45

**GODZINY OTWARCIA LODOWISKA W OKRESIE
ŚWIĄTECZNO-NOWOROCZNYM**
LODOWISKO MIEJSKIE „LODOWA ARENA” W LEGIONOWIE

3.01 - 5.01.2022 r. – 15:00 – 20:45
6.01.2022 r. – 8:00 – 21:45
7.01.2022 r. – 15:00 – 21:45
8 - 9.01.2022 r. – 8:00 – 21:45

Piłkarskie przygotowania do wiosny



Lada dzień piłkarze Legionovii na dobre rozpoczną przygotowania do rundy rewanżowej. Pełną parą treningi mają ruszyć 6 stycznia. Trzy pierwsze dni będą poświęcone diagnostyce, natomiast pod koniec miesiąca zespół pojedzie na zgrupowanie do Giżycka.

Obóz zaplanowano w terminie od 22 do 29 stycznia. Zawodnicy oraz sztab Legionovii będą zakwaterowani w Centralnym Ośrodku Sportu. W trakcie zgrupowania Legionovia zagra trzy mecze kontrolne. W pierwszym sparingu (22 stycznia) zespół zmierzy się z drugoligowymi Wigrami Suwałki, 26 stycznia Legionovia zagra z ligowym rywalem, czyli Mamrami Giżycko, a na koniec obozu – 29 stycznia będzie sparował z pierwszoligowym Stomilem Olsztyn.

Po powrocie z zimowego zgrupowania zespół ma już zaplanowane kolejne gry kontrolne. Podopieczni trenera Michała Piroso zmierzą się w tym czasie między innymi z Narwią Ostrołęka, ŁKS-em Łomża, Motorem Lublin, Świttem Starożyby, CK Troszyn, AVIVĄ Świdnik, Victorią Sulejówek, Hutnikiem Warszawa, Mazurem Karczew, MKS-em Piaseczno i Drukarzem Warszawa.

Chcą dać kibicom kosza

W świecie miejskiego sportu na pierwszym planie od dawna są piłka nożna, szczyplarniak i siatkówka. To one najczęściej przyciągają uwagę kibiców i co ważne, liczą się nie tylko na lokalnym podwórku. Ostatnio do tego grona aspiruje jednak kolejna dyscyplina - koszykówka. Począwszy od tego sezonu drużyna Legionu Legionowo rywalizuje w drugiej lidze i coraz śmielej walczy o zainteresowanie fanów sportu.



Szef klubu nie ukrywa, że upragniony awans wymusił na zawodnikach i działaczach całkiem inne podejście do swoich obowiązków: na parkiecie i poza nim. – Z perspektywy organizacyjnej to olbrzymi przeskok, jakbyśmy z Malucha przenie-

śli się do Mercedesa. Dużo więcej pracy, dużo więcej zaangażowania – dla zawodników, dla sztabu, dla zarządu. Mamy co robić, ale satysfakcja jest większa. W wyższej lidze robi się to przyjemniej. Wiemy po co, wiemy o co i dziękujemy miastu,

że chciało dołączyć się do tego projektu i nam pomogło. Dzięki temu wszystkiemu czerpiemy z tej pracy więcej satysfakcji – przyznaje Tomasz Matysiak, prezes zarządu Legionu Legionowo. A trener zespołu dodaje: – W tej klasie rozgrywkowej

nie byliśmy już ładnych parę lat. Na razie próbujemy się w niej odnaleźć, organizacyjnie i sportowo. Jest oczywiście wyższy poziom, dużo większe wymagania, dlatego musieliśmy wzmocnić skład. Generalnie rzecz biorąc, jest dużo pracy. W porównaniu do poprzedniego sezonu połowa składu została wymieniona, a zostali w drużynie zawodnicy wyróżniający się w III lidze. Stworzyliśmy z tego zespół. Na pewno potrzebujemy jeszcze czasu, aby się zgrywać, natomiast wierzę, że podążamy w dobrym kierunku. Nie nastawiamy się zupełnie na ewentualne awanse. Tak naprawdę zadowolona nas świetna postawa zawodników w każdym meczu, a jeżeli przełoży się to na jakieś zwycięstwa, będziemy się z nich bardzo cieszyć – zapewnia Przemysław Raczyk.

Ze względu na swój półamatorski status zawodnicy Legionu mają, rzecz jasna, całkiem inne źródła utrzymania. Nie grają więc w kosza po to, aby się wzbogacić. – To są pasjonaci, którzy za niewielkie

pieniądze próbują jeszcze pograć na poziomie centralnym. Te rozgrywki są dla nich bardzo fajne. Mamy u nas zawodników z przeszłością nawet w ekstraklasie, więc do momentu, kiedy zdrowie pozwala, realizują się oni w tym, co lubią i co kochają – mówi szkolenowiec Legionu.

Jeżeli chodzi o gorące uczucia kibiców, o nie legionowska koszykówka na pewno będzie musiała powalczyć dłużej niż jeden sezon. Działacze i zawodnicy są jednak dobrej myśli, wierząc w to, że stara miłość nie rdzewieje. – Koszykówka próbuje się przebić: była olimpiada, trzy na trzy, gdzie tam to wszystko zaczyna się odbudowywać. Jak pamiętamy, w latach osiemdziesiątych był w naszym kraju potężny boom na koszykówkę. Staramy się to wszystko reaktywować również w Legionowie, bo przecież mamy piękne tradycje koszykarskie – była pierwsza liga i naprawdę działa się tu kiedyś coś porządnego. Chcemy do tego wrócić. Druga liga to już jest taki przedsiomek. To

są rozgrywki centralne i o tym się już mówi – uważa prezes Tomasz Matysiak. – Koszykówka jednak dosyć długo nie istniała w Legionowie na tym wyższym poziomie. Chcemy to odbudować i ściągnąć na trybuny dawnych kibiców, byłych zawodników, ich rodziny, aby nas wspierali. Poza tym mamy dosyć spore grupy młodzieżowe, których zawodnicy też powinni się interesować meczami. Mam nadzieję, że uda nam się stworzyć tutaj fajne zaplecze, zarówno jeżeli chodzi o dobry zespół, ale również o kibiców – mówi trener Raczyk.

Biorąc pod uwagę, że swoje domowe mecze Legion rozgrywa z reguły wieczorami, już teraz przychodzi na nie całkiem sporo widzów. Dość wspomnieć, że na przykład przegrany pojedynek z warszawską Polonią oglądała ich ponad setka. Co do innych wyników w tej rundzie, legionowski beniaminek wygrał trzy mecze, a w jedenastu musiał uznać wyższość rywala. Po czternastu kolejkach w liczącej piętnaście drużyn grupie B Legion z 17 punktami zajmuje trzynaste miejsce. Na półmetku sezonu zasadniczego, z dorobkiem 28 punktów, liderem jest Polonia Warszawa.

Waldek Siwczyński

Rakietkowy sukces

Ignacy Sławiński, młody tenisista stołowy z Serocka i zawodnik tamtejszego Sokola, odniósł kolejny sukces na arenie ogólnopolskiej. Ostatnio zajął on drugie miejsce na II Grand Prix Polski Żaczek i Żaków, odbywającym się w dniach 18-19 grudnia w Sępólnie Krajejskim w województwie kujawsko-pomorskim.



foto: Sokół Serock

awans do finału zawodów. Tam spotkał się z turniejową „trójką”, czyli Hubertem Kwiecińskim z Wichra Lisiec. W meczu decydującym o zwycięstwie młody zawodnik Sokola Serock musiał niestety uznać wyższość wyżej rozstawionego rywala. W finałowym pojedynku Ignacy uległ mu 1:3.

Na najniższym miejscu podium Grand Prix Polski Żaczek i Żaków w tenisie stołowym w kategorii chłopcy stanął Mikołaj Pilch z Siemacha Kraków. Wśród dziewcząt najlepsza okazała się zaś Aleksandra Nawrocka z Orła Wysocko Wielkie, druga była Nicol Bartoszko z AZS UE Wrocław, a trzecia Monika Sonnenberg z Nowa Era Toruń.

Zig

Przez fazę grupową Ignacy przeszedł jak burza. Odnosił w niej trzy zwycięstwa i pewnie awansował do fazy pucharowej. W niej 9-letni tenisista stołowy z Serocka sprawił wszystkim ogromną niespodziankę, w 1/8 finału eliminując z turnieju

rozstawionego z numerem jeden Jakuba Tureckiego z Gryfa Gdów. Choć serocczanin przegrywał już mecz 0:2, to ostatecznie wygrał go 3:2.

Kolejne zwycięstwa dały Ignacemu Sławińskiemu



Wyczekany rekord

Pobicie rekordu świata to jedno, ale jego oficjalne zatwierdzenie to całkiem inna sprawa. Michał Perl, legionowski czempion w pływaniu zimowym, na „klepnięcie” osiągniętego w Murmańsku czasu, w jakim pokonał 50 metrów stylem klasycznym, czekał nie dni, nie tygodnie czy miesiące, lecz... całe lata.

Swoją rekordową pięćdziesiątkę Michał Perl zaliczył, jako się rzekło, w Rosji, podczas swego debiutu na Mistrzostwach Świata w Lodowym Pływaniu, które w 2019 roku odbywały się w słynnym z arktycznego klima-

tu Murmańsku. Wtedy to, ścigając się na wolnym powietrzu w wodzie o temperaturze zera stopni Celsjusza, 50 metrów popularną „żabką” zawodnik Delfina Legionowo pokonał w 32,69 s. Oznaczało to, że pobił

tym samym dotychczasowy rekord świata. Pobił, póki co, nieoficjalnie.

Ciesząc się z osiągniętego rezultatu, polski mistrz nie spodziewał się wtedy zapewne, że wpisanie jego wyczynu do pływackich kronik potrwa tak długo. Cierpliwość się jednak opłacała. – Na oficjalne zatwierdzenie nowego rekordu świata przez federację lodowego pływania (International Ice Swimming Association – przyp. red.) musiałem czekać niemal trzy lata. Dzisiaj uśmiech nie schodzi mi z twarzy i nie dowierzam w to, co się stało. Marzenia naprawdę się spełniają i jestem dumny, że udało mi się to osiągnąć – cieszy się Michał Perl. Mając na względzie mnóstwo krązków, jakie do tej pory zgarnął on w trakcie zimowych czempionatów, rekord świata śmiało można uznać za przysłowiową wisienkę na medalowym torcie. Torcie, rzecz jasna, lodowym.

Aldo

Pomoc na eksport

Kiedy dekadę temu Elżbieta Kaczyńska zaczęła pomagać Polakom na Wschodzie, szybko znalazła wsparcie: i wśród krewnych, i w swojej drugiej rodzinie - działającej przy parafii św. Jana Kantego wspólnocie Rodzina Pielgrzymkowa. Dzięki temu legionowska akcja gładko nabrała organizacyjnego rozpędu. Za sprawą pandemii tegoroczna edycja „Paczki na Kresy” napotkała jednak komplikacje, dlatego konwój z darami nie dotarł do beneficjentów przed Wigilią. Ale co się odwlecze...



Mimo przesunięcia terminu organizatorzy są pełni optymizmu. – Cieszymy się, że w tym roku się nam udało, bo w ubiegłym było to niemożliwe. Odwiedzimy wkrótce dwie szkoły. W jednej, w Starych Trokach, jest 250 dzieci, mamy też wyznaczone rodziny znajdujące się w ogromnej potrzebie. I dla nich są paczki żywnościowe, choć oczywiście w zależności od stanu rodziny ich liczba jest inna. Drugą, nieco mniejszą szkołę, również polską, mamy w Połuknie. I tam również czekają potrzebujące rodziny, natomiast do rąk każdego ze 120 uczniów trafią paczki ze słodyczami. Następne spotkanie mamy z polskim zespołem Troczanie, a czwartę w Jaworiskach, z seniorami, o których także nie wolno nam zapomnieć, bo to przecież głównie dzięki nim wciąż można tam usłyszeć polski język – mówi Elżbieta Kaczyńska.

W zbiorce darów dla kresowiaków tradycyjnie pomógł legionowski ratusz, pomogło starostwo, pomogła też młodzież. Uczniowie Szkoły Podstawowej nr 1 działali w sklepach sieci Biedronka, a licealiści z Królewskiej Dwójki w swej macierzystej placówce. – Przemysleliśmy to i stwierdziliśmy, że ten rok jest jednak jeszcze zbyt niebezpieczny i nie chcemy narażać naszych uczniów na ryzyko zachorowania tuż przed świętami. Stąd pomysł zbiórki żywności w szkole, ale nie takiej, że każdy przynosi coś kiedy uważa i wtedy te efekty są niezbyt duże, tylko po-

stanowiliśmy zrobić to w krótki, lecz intensywny sposób – opowiada Ewa Konarzewska, opiekun wolontariatu z II LO w Legionowie. Na zachętę wśród uczniów ogłoszono też mały konkurs. – Padła obietnica, że klasa, która wykaże się największą ilością przyniesionych artykułów spożywczych, dostanie nagrodę-niespodziankę. I podejrzewam, że to było bardzo dużą zachętą, ponieważ wyniki tej zbiórki były bardzo dobre, zwłaszcza jak na sześć zdalnie nauczanych klas. Zgromadziliśmy ponad 160 kg żywności, więc jestem dumna z moich uczniów, ale również z ich rodziców.

Zdaniem Barbary Mierzejewskiej, do niedawna kierującej miejskim żłobkiem, taka międzypokoleniowa współpraca jest bardzo ważna. Czego zresztą dowiodła, realizując ją również wśród legionowskich maluchów. – To jest bardzo cenne, że młodzi ludzie tak chętnie uczestniczą w tej akcji. I że nie tylko osoby dorosłe oraz starsze dostrzegają ten problem. A Elżbieta Kaczyńska dodaje: – To jest piękna lekcja historii. Bo nie oszukujemy się, dzisiaj dzieci i młodzież, czasem nawet czterdziestolatki, nie wiedzą, co oznacza słowo „Kresy”. A kiedy już tam pojedą, to się dowiadują i często pytają: „Czemu my wcześniej o tym nie wiedzieliśmy?”. Dlatego bardzo dziękuję wszystkim ludziom, którzy mi przy tej okazji pomagają, bo sama bym sobie z tym nie poradziła. To by było po prostu niemożliwe logistycznie.

Na dowód wystarczy przytoczyć kilka liczb. Do żyjących na Litwie rodaków, w tym do 90 polskich rodzin, trafi ponad 400 paczek z żywnością, słodyczami i chemią gospodarczą. W sumie aż 2,5 tony artykułów pierwszej potrzeby. Ale i takich, czego przykładem polska flaga, ważnych z całkiem innych powodów. Pracy jak zwykle było co niemiara. – Elżbieta po kolei dokumentowała, jak wędrowały zebrane produkty spożywcze, jak przebiegała ich segregacja i jak było to pakowane w kartony. A wszystko jest w tej chwili odpowiednio przechowywane, zanim zostanie przeprowadzony transport – mówi Barbara Mierzejewska.

W przyszłości, aby uniknąć formalnych kłopotów ze zbiórką darów, organizatorzy akcji planują założyć stowarzyszenie. Ich zdaniem nie wszyscy bowiem są jej życzliwi. – Miałoby ono osobowość prawną, dzięki czemu łatwiej byłoby nam przebrnąć pewne bariery, takie organizacyjne i formalno-prawne. Poza tym wytrąciłyby to argumenty co niektórych podmiotów działających w Legionowie o tym, że zbieranie darów przez wspólnotę Rodzina Pielgrzymkowa, a następnie przygotowywanie paczek i wyjazd do Polaków na Kresy, jest formą – jak nam sugerowano – rzekomo nielegalnego działania – zwraca uwagę Barbara Kochowska, sąsiadka pani Elżbiety, która od początku wspomaga ją w charytatywnym dziele.

Owo działanie jest oczywiście nie tylko legalne, ale też bardzo potrzebne. Nawiasem mówiąc, Rodzina Pielgrzymkowa pomaga rodakom z Kresów na różne sposoby. Także udzielając gościny podczas ich pobytów w naszym kraju. – Myśmy im organizowali noclegi, wyżywienie, atrakcje na miejscu, tak więc nasza pomoc miała nie tylko formę materialną i nie ograniczała się tylko

do świąt, ale miała całoroczny charakter – podkreśla Barbara Kochowska. – My mamy obowiązek wysłać dzieci do szkoły, a tam polskie szkoły chce się zamykać. Tymi symbolicznymi paczkami żywnościowymi naszych rodaków nie nakarmimy, natomiast pomagamy im psychicznie, utwierdzając ich w przekonaniu, że te szkoły są bardzo potrzebne i powinny pozostać polskie – uważa Elżbieta Kaczyńska.

Jeśli wszystko dobrze pójdzie i...pojedzie, ciężarówka z darami dla Polaków mieszkających na Litwie wyruszy z Legionowa 9 stycznia.

Waldek Siwczyński



LEGIONOWO Mój Rynek/kościół parafii św. Jana Kantego, 6.01, od godz. 10.00

Legionowski Orszak Trzech Króli. Godz. 10.00 – kółdowanie z Angel's Voice, a następnie przemarsz ulicami miasta z jasełkami, godz. 12.00 – msza święta w kościele parafii pod wezwaniem św. Jana Kantego w Legionowie.

LEGIONOWO Spektrum Sportu, 8.01 - 9.01

Otwarte Juniorskie Mistrzostwa Legionowa w Squasha. Zapisy: <https://tournament.tools/spektrumspportu>, tel. 504 300 477.

LEGIONOWO sala widowiskowa ratusza, 8.01, godz. 18.00

Przedstawienie „Igraszki z diabłem” w wykonaniu Teatru Form Niewymyślnych. Spektakl autorstwa czeskiego dramaturga Jana Drdy wyreżyserowała Walentyna Janiszewska. Występują: Dorota Bonisławska, Marek Kijewski, Mariusz Kram, Agnieszka Lewandowska, Piotr Lejzerowicz, Mikołaj Madejka, Mateusz Pryciak, Andrzej Przekaziński oraz Dorota Przekazińska. Wejściówki dostępne w MOK Legionowo, ul. Norwida 10.

Miasto Legionowo KZB Legionowo

„Lodowa Arena”

ul. Parkowa 27 Legionowo
wejście od ul. Jana III Sobieskiego

Godziny otwarcia:
Poniedziałek - czwartek 15:00 - 20:45
Piątek 15:00 - 21:45
Weekendy 8:00 - 21:45

Zapraszamy

OTWARCIE 11.XII